

Albin Koprukowniak

"Między Wisłą a Bugiem 1939 - 1944. Studium o polityce okupanta i postawach społeczeństwa", Zygmunt Mańkowski, Lublin 1978 : [recenzja]

Rocznik Lubelski 22, 158-161

1980

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

terminacją, opór ludności polskiej). Na Zamojszczyźnie nasiedlono z pewnością więcej niż 8 tys. kolonistów, jak pisze autor (w źródłach niemieckich znajdujemy liczbę nawet 14 300, choć to nie jest pewne);

— polscy policjanci (s. 150) „urzędowali” nie tyle z łaski władz hitlerowskich co na skutek brutalnego nakazu hitlerowskiego grożącemu każdemu „dezterterowi” karą śmierci. Sprostowanie to jest o tyle istotne, że w wypadku drugim w zasadzie nie może być mowy o kolaboracji (przynajmniej dobrowolnej) tej formacji, a więc w ogóle o jakiegokolwiek kolaboracji o charakterze instytucjonalnym na ziemi polskiej.

Tych kilka uwag (zresztą dyskusyjnych) kieruję w przeświadczeniu o drugim wydaniu książki, co uznaję za niezbędne (pierwszy nakład — 3500 egzemplarzy). Wydaje się też celowe dokonanie jej streszczenia oraz wydanie go w językach obcych, gdyż w historiografii światowej losy Polski są bądź nieznanne, bądź wypaczane.

Książka Cz. Łuczaka winna być również zaliczona do obowiązujących lektur studentów historii. Obok bowiem swoich wartości treściowych jest równocześnie (obok dzieła Cz. Madajczyka) przykładem rzetelności warsztatu historyka doby najnowszej. Ma w tej mierze wręcz modelowy charakter.

Zygmunt Mańkowski

Zygmunt Mańkowski, *Między Wisłą a Bugiem 1939—1944.*

Studium o polityce okupanta i postawach społeczeństwa,

Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1978, ss. 470, nlb. 2.

Książka, którą pragnę zarekomendować Czytelnikom, stanowi bardzo ważne wydarzenie w życiu naukowym nie tylko lubelskiego środowiska historycznego. Stanowi ona w pewnym stopniu novum w dotychczasowych badaniach lat okupacji hitlerowskiej, a szczególnie postawy społeczeństwa polskiego w różnych jej przejawach. Publikacja ta spotkała się z dużym rezonansem społecznym oraz przychylnym przyjęciem krytyki naukowej¹. O znaczeniu tej książki, o jej walorach naukowych i społeczno-wychowawczych świadczy fakt wyróżnienia autora nagrodą redakcji „Polityki”². Poprzednio nagrodę uzyskała od Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Przeprowadzona w Lublinie przez redakcję „Kamenu” dyskusja wykazała, że jest to pierwsza książka, w której lata wojny i okupacji zostały ukazane w tak pełny sposób wykraczający poza popularne ujęcia regionalistyki³.

Autor książki *Między Wisłą a Bugiem* należy do wytrawnych znawców dziejów ostatniej wojny światowej, a szczególnie dziejów okupacji hitlerowskiej oraz ruchu oporu. Uczestniczył wielokrotnie w krajowych i międzynarodowych sympozjach na ten temat. Był również organizatorem wielu naukowych konferencji poświęconych problemom ruchu oporu i polsko-radzieckiego partyzanckiego braterstwa broni. Od wielu lat kieruje seminarium magisterskim, w którym powstało kilkadziesiąt nader

¹ Zob. m. in. recenzje M. M. Drozdowskiego („Nowe Książki” 1979, nr 11, s. 64—66) oraz moja („Więść Współczesna” 1979, nr 5, s. 148—152).

² „Polityka” 1979, nr 48, s. 14.

³ Dyskusja „Kamenu” o polityce okupanta i postawach społeczeństwa, „Kamena”, nr 11, 27 V 1979, s. 8—9.

wartościowych prac, nagrodzonych i wyróżnionych w Konkursie im. A. Zawadzkiego⁴.

Do napisania tej książki Z. Mańkowski gromadził materiały różnej proweniencji od lat kilkunastu. Przede wszystkim dokonał ogromnej kwerendy archiwaliów niemieckich władz okupacyjnych, jakie znajdują się w zbiorach w Lublinie, Warszawie i innych ośrodkach. Tu szczególnie istotne okazały się dane z archiwów Głównej i Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Zebrał olbrzymi zespół wspomnień i relacji, które dały możliwość weryfikacji i ustalania faktów odnoszących się zwłaszcza do dziejów różnych formacji ruchu oporu. Wykorzystał literaturę naukową, krajową i obcojęzyczną, pamiętniki, wspomnienia, opracowania publicystyczne, a nawet przyczynkarskie, ale wnoszące istotne dane do interesującego go tematu. Opracowanie tej publikacji poprzedził wydaniem szeregu wydawnictw źródłowych, których był współredaktorem⁵, oraz wielu wartościowych rozpraw, studiów i artykułów, zamieszczonych w pracach zbiorowych, a także w czasopismach regionalnych i centralnych⁶. Autor zawarł w pracy dwie główne płaszczyzny historii okupacji w dorzeczu Wisły, Bugu, Wieprza i Tyśmienicy. Pierwsza to polityka okupanta wobec społeczeństwa polskiego. Na ten temat istniało już wiele wartościowych opracowań regionalnych i ponadregionalnych, toteż ta płaszczyzna przedstawiona została w prezentowanej książce bardziej klarownie, pełniej. Autorowi udało się politykę okupanta ukazać w ewolucji, która dotyczyła głównych założeń ideologicznych, politycznych i ekonomicznych i kulturalno-rasowych. Nie zachodzi potrzeba szczegółowej analizy tej części książki albowiem wiadomo, że poczynania władz okupacyjnych zmierzały konsekwentnie do niszczenia polskości i Polaków, do eksterminacji ludności żydowskiej i polskiej, czego okrutnym wyrazem był Majdanek, Sobibór i Bełżec oraz setki egzekucji. Do tej sfery obłądanej polityki faszystowskich Niemiec i lokalnych jej realizatorów odnieść trzeba wcielenie w życie osławionego Generalplan Ost na Zamojszczyźnie, którego formy i rozmiary wykraczały swoją drastycznością, bezwzględnością i brutalnością poza ogólne wyobrażenia o polityce okupacyjnej na ziemiach polskich. Wskutek przesładowań ucierpiało około ćwierć miliona mieszkańców wsi i osad. Szczególnie okrutny los spotkał dzieci Zamojszczyzny, które odbierano rodzicom, wywożono do obozów koncentracyjnych i w głąb Rzeszy celem zgermanizowania. Ale jednocześnie, co Autor udowadnia nieomal na każdej stronie, a co stanowi drugą płaszczyznę książki, polityka ta spotykała się od samego początku z oporem lud-

⁴ Zob. zbiory prac magisterskich w Zakładzie Historii Najnowszej Instytutu Historii UMCS.

⁵ *Bataliony Chłopskie na Lubelszczyźnie 1940—1944. Źródła*, wstęp i oprac. Z. Mańkowski, J. Markiewicz, J. Naumiuk, Lublin 1962; *Guardia i Armia Ludowa na Lubelszczyźnie 1942—1944. Źródła*, wstęp i oprac. Z. Mańkowski, J. Naumiuk, Lublin 1960; *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, t. IV: 1939—1945, oprac. i wstęp Z. Mańkowski i J. Nowak, Warszawa 1966; *Związek Walki Zbrojnej i Armia Krajowa w okręgu lubelskim 1939—1944*, cz. I. *Zarys monograficzny*; cz. II. *Źródła*, oprac. I. Caban i Z. Mańkowski, Lublin 1971.

⁶ Zob. m. in.: *Lata wojny i okupacji 1939—1944* [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. I. Praca zbiorowa pod red. T. Mencła, Warszawa 1974, s. 791—883; *Lubelszczyzna w latach II wojny światowej (charakterystyka ogólna, rola historyczna, stan badań i postulaty badawcze)*, „Rocznik Lubelski”, t. XII, 1969, s. 9—48; *Strategiczne znaczenie Lubelszczyzny i polityka represyjna okupanta*, „Zeszyty Majdanka”, t. IV, 1969, s. 9—20; *Hitlerowska akcja wysiedleń i osadnictwa na Zamojszczyźnie (model czy improwizacja?)* [w:] *Przesiedlenia ludności przez III Rzeszę i jej sojuszników podczas II wojny światowej*, Lublin 1974, s. 15—34; *Ruch ludowy na Lubelszczyźnie w latach okupacji hitlerowskiej* [w:] *Ruch ludowy na Lubelszczyźnie...* pod red. J. R. Szaflika, Lublin 1964, s. 195—235; I. Caban, Z. Mańkowski, *Ruch oporu na Lubelszczyźnie i jego współdziałanie z partyzantką radziecką w latach okupacji hitlerowskiej* [w:] *Polska w Europie*, studia pod red. H. Zinsa, Lublin 1968, s. 67—97.

ności polskiej. Pod presją postaw oporu i walki okupant musiał zaniechać zbrodni i odstąpić od realizacji swych planów na Zamojszczyźnie. Mniej więcej od połowy 1943 r. inicjatywa przeszła w ręce Polski walczącej, która ostatecznie przerodziła się w znaczącą siłę i wzięła udział w bezpośrednim wyzwoleniu ziem polskich spod okupacji.

W części dotyczącej postaw społeczeństwa polskiego wobec okupanta najbardziej wszechstronnie przedstawiony został wątek czynnego oporu (w różnych jego przejawach), aż do nakreślonych bardzo plastycznie wielkich walk partyzanckich wiosną i latem 1944 r. Autor dokonał tu olbrzymiej pracy najpierw w odtworzeniu zasięgu politycznego i zbrojnego ruchu oporu, następnie jego systematyzacji w obrębie poszczególnych nurtów społeczno-politycznych aż do zbilansowania sił pod koniec okupacji. Powstał w ten sposób panoramiczny obraz, dynamicznie się zmieniający. Zbrojna walka i ruch oporu: „Wyraźnie przybrał też cechy powszechnego porywu przeciwko władzy hitlerowskiej” (s. 297). Można z tego wnosić, iż na tym terenie zakres oporu, organizacji ruchu partyzanckiego polskiego, polsko-radzieckiego i oddziałów radzieckich, stale tu przebywających i rajdowych, był o wiele powszechniejszy niż na pozostałych terenach. Tezę tę autor w sposób przekonywający udokumentował. Oto bowiem w przeddzień wyzwolenia w 1944 r. siły zbrojne polskich organizacji konspiracyjnych na Lubelszczyźnie liczyły ogółem ok. 145 tys., w tym: Armii Ludowej — 15 tys., Armii Krajowej — 60 tys., Batalionów Chłopskich — 40 tys. (s. 413). Stan zbrojnego podziemia na Lubelszczyźnie ocenia się na ok. 25% w skali całości ziem polskich. Ponadto na tym terenie najbardziej rozwinięty był radziecki ruch partyzancki. W zestawieniu zbrojnego czynu i walki jakże wymownie i oskarżycielsko świadczą dane, że w ogólnokrajowym bilansie egzekucje na terenie wsi regionu lubelskiego stanowią 34%, a ogólna liczba zamordowanych — 36%. Ale jednocześnie odpowiedź społeczeństwa tutejszego była także dotkliwa dla wroga. Oto tylko od lipca 1942 r. do końca 1943 r. dokonano tu 27 150 napadów, co stanowiło ponad 31% tego rodzaju akcji w skali całego kraju.

Zgodzić trzeba się w zupełności z autorem, że „był to region w szczególności sposób dotknięty przez politykę okupanta, był też jednak jednym z najaktywniejszych w oporze i w walce o narodowe i społeczne wyzwolenie” (s. 471).

Z refleksji ogólniejszych nasuwa się nieodparcie wniosek, że książka Z. Mańkowskiego jest eposeją wsi lubelskiej i hołdem złożonym jej mieszkańcom za patriotyzm, radykalizm i walkę w różnych jej formach. Przypomina ona, że chłopci zamojscy w obronie ziemi i swojego dobytku najpierw chwycili za broń i podjęli walkę pod Zaboremcznem, Wojdą i Różą. „Na całym obszarze i przez cały okres okupacji wieś gotowa była czynem wspierać ruch partyzancki bez względu na ofiary, jakie mogło to za sobą pociągnąć. W bogatej spuściźnie źródłowej brak w każdym razie choćby jednego momentu zawahania się w tej sprawie. Oddziały partyzanckie były żywione i otaczane maksymalną opieką. W postawach wsi przejawiała się niezwykła pomysłowość i spryt”. Można tu dodać, że zbrojny ruch oporu na tym terenie, niezależnie od formacji politycznej, rekrutował się w ok. 90% z mieszkańców wsi. W tym miejscu można jedynie podnieść krytycznie, że autor zbyt mało uwagi poświęcił postawom i zachowaniu ludności miasteczek i miast, w tym również Lublina, chociaż stolica dystryktu została zarysowana bardziej wyraziście niż siedziby władz powiatowych. Zdają sobie przy tym doskonale sprawę, że przedstawienie postaw społeczeństwa w takim zakresie, by zadowolilo ono Czytelnika, jest w tej chwili jeszcze przedsięwzięciem bardzo trudnym. Potrzebne są tu bowiem

badania interdyscyplinarne, w tym socjologiczno-psychologiczne w pierwszej kolejności.

Przy lekturze tej interesującej pozycji Czytelnik odnieść może wrażenie, że Autor wyraźnie preferował ruch oporu i implikacje z nim związane. Takie ujęcie jest zrozumiałe przy założeniu i koncepcji metodologicznej — dynamicznego traktowania analizowanych procesów. Przez to obraz polityki okupanta i postaw społeczeństwa zarysowany został bardzo wyraziście i plastycznie. Natomiast nie tak plastycznie nakreślona została sytuacja polityczna i wielkie dyskusje ideowo-programowe różnych odcieni (ugrupowań) politycznych w tych latach. Może najbardziej przekonywający jest program lewicy rewolucyjnej, reprezentowanej przez Polską Partię Robotniczą. Zasadą Autora jest wydobyć w tym kontekście tych wszystkich wątków, które służyć miały konsolidacji i zachowaniu jedności narodowej, bez pomijania spraw trudnych, drażliwych, a nawet bolesnych, wynikających z braku jedności w polskim ruchu oporu. Akcentuje on procesy radykalizacji wsi i Batalionów Chłopskich. Zwraca jakże słusznie uwagę, że: „W wielu wsiach i rejonach w tym okresie współistniały ze sobą placówki wszystkich trzech organizacji [Gwardii Ludowej (potem Armii Ludowej), Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich — A. K.], nie bez trudności wypracowując pewne zasady wzajemnej tolerancji, a nawet koniecznego współdziałania (szczególnie w sytuacji zagrożenia)” (s. 346—347).

Wielką zaletą książki Mańkowskiego jest wartka narracja, żywy styl pisarski, bardzo interesujący zestaw faktów, a przede wszystkim ich interpretacja. Wymienione zalety nie rekompensują jednak trudności w percepcji publikacji ze względu na brak indeksów nazwisk i nazw geograficznych, zestawienia, choćby bardzo selektywnego, wykorzystanej literatury i źródeł, mapy oraz ilustracji. Tzw. obudowa książki jest w tym przypadku o tyle istotna, że zawiera ona masę faktów, co przy lakonicznym spisie treści dodatkowo utrudnia poruszanie się na prawie pół tysiąca stron zwartego druku. Z drugiej strony książkę bierze się z przyjemnością do ręki z racji jej walorów estetycznych, o co zadbało Wydawnictwo Lubelskie.

Omówiona książka posiada ogromne walory poznawcze i ideowo-wychowawcze, przemawia racjonalnym wykładem, ale także emocją i zaangażowaniem Autora, zwracającego uwagę na heroizm narodu polskiego w latach okupacji, rodowód Polski Ludowej, oraz ogromnym ładunkiem treści patriotycznych, które w zderzeniu z polityką eksterminacyjną okupanta nabierają jeszcze pełniejszych rumieńców. Książka ta winna stać się obowiązkową lekturą studentów i uczniów szkół średnich; winna także znaleźć się na półkach nie tylko miłośników historii i znawców dziejów drugiej wojny światowej, ale także tych wszystkich, którym drogie są nasze rewolucyjne i patriotyczne tradycje.

Albin Koprucki